



Dr hab. Joanna Burzyńska-Sylwestrzak  
Uczelnia Lingwistyczno-Techniczna w Przasnyszu  
Wydział Filologiczny w Świeciu

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Roberta Kozaka zatytułowanej**  
***Horatio Alger, Myth and American Culture***

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr Roberta Kozaka poświęcona jest twórczości Horatio Alger Jr., jednego z najbardziej popularnych pisarzy amerykańskich, trzydziestolecia zamykającego wiek XIX, cieszącego się ogromnym społecznym oddziaływaniem. Niezliczone, krótkie powieści Horatio Alger Jr. rywalizowały w owym czasie popularnością z utworami Marka Twaina i odniosły gigantyczny sukces komercyjny. Wiele z nich pokazuje drogę ubogich chłopców, którzy dzięki swojej pracy, determinacji i odwadze a także trosce o innych realizują swoje „amerykańskie marzenie” (American Dream) by stać się szanowanymi, dobrze prosperującymi członkami społeczeństwa amerykańskiego.

Współcześni pisarzowi nie doceniali walorów literackich jego twórczości, jako że dominowało w owym czasie spojrzenie socjologiczno-ekonomiczne. Pisarz był, jak argumentuje Autor rozprawy, oceniany z punktu widzenia ideologii dominującej pod koniec XIX wieku a jego utwory postrzegano jako nierealistyczne i zbyt naiwne. Autor rozprawy proponuje szersze, a zarazem bardziej dogłębne spojrzenie, na twórczość pisarza, uwzględniające elementy archetypu i mitu, pomijane w dotychczasowych badaniach literackich lub traktowane marginalnie i powierzchownie. Kreśląc założenia swojej rozprawy Pan mgr Kozak stawia słuszną i obiecującą brzmiącą hipotezę iż świat fikcji stworzony przez pisarza ma charakter mitologiczno-archetypowy. Wszystkie jego utwory krążą wokół archetypicznych obrazów snu i przebudzenia, braku i nasycenia, biedy i bogactwa, brudu i

czystości, i wielu innych. Wszystkie one implikują wzloty i upadki wpisane do ludzkiej egzystencji i wszystkie rezonują z nieuświadomionymi poziomami psychiki odbiorcy. Powyższa hipoteza stanowi zapowiedź analizy z interesującej perspektywy, która ukaze nowy wymiar nieomalże jednoznacznie interpretowanej twórczości.

Lektura wstępu i świetnie zarysowana, obiecująco brzmiąca hipoteza pracy zdaje się nie do końca współgrać z bardzo ogólnym tytułem pracy, a mianowicie: *Horatio Alger Jr., mit i kultura amerykańska*. Jak wskażę w dalszych fragmentach recenzji, ta dwukierunkowość daje się zauważyć w całej rozprawie. Wszystkie, co także postaram się dalej wykazać, zagadnienia są bardzo interesująco przedstawione i wartościowe poznawczo. Jednak idąc w kierunku ukazania utworów i ich twórcy w kontekście epoki, a nie kontekstów kulturowych wyłaniających się z utworu, który je przywołuje i kształtuje już na poziomie fikcji literackiej, trudno będzie Autorowi zrealizować zadanie wytyczone we wstępie rozprawy, a mianowicie jak utwór poprzez swoją wewnętrzną organizację oddziałuje na odbiorcę.

W obszernym fragmencie rozprawy zatytułowanym *Uwagi na temat mitów i archetypów*, usiłuje Autor zmierzyć się z niełatwym zadaniem zbudowania metodologii swoich badań. Jeśli chodzi o koncepcję mitu, szczególnie bliskie są Autorowi poglądy Maxa Luthi, Jamesa Hillmana, Josepha Campbella czy Lewisa Hyde. Słusznie rezygnuje Autor z wyboru jednego, wybranego modelu. Słusznie także zauważa, że chociaż należy trzymać się pewnych rygorów, metoda powinna być wysublimowana, przezroczysta i nie zauważalna, a jednocześnie odkrywać ukryty potencjał utworu. Pokazując, że zapoznał się z ogromnym materiałem dotyczącym mitu i archetypu, Pan mgr Kozak pozostaje w pełni świadomy, że założenia teoretyczne zamykają utwór w pancerzu sztucznie stworzonych założeń. Słusznie więc proponuje Autor eklektyzm badawczy i pragmatyzm w podejściu do utworu.

Na pewno nie w ramach krytyki, ale refleksji, zastanawiam się, czy nie byłoby dobrze wprowadzić w rozważaniach koncepcji *mitologizacji*. Konkretnie chodzi mi proces tworzenia mitu na poziomie utworu literackiego polegający na przekształcaniu wydarzeń, bohaterów w mit a więc w opowieść zawierającą archetypy i odwołującą się do pierwotnych wzorców. Podejście takie stanowi duże wyzwanie interpretacyjne, wymagające precyzji w ukazaniu właściwości utworu literackiego które mogą wskazywać ich mityczny czy archetypiczny charakter. Jednocześnie, podejście takie umożliwia odkrycie, w procesie odbioru, niewyartykułowanego potencjału utworu.

W rozdziale trzecim Autor skupia się na postaci pisarza by pokazać prawdę i legendę o nim. Jest to rozdział świetnie napisany, zwiera bowiem nie tylko interesujące fakty z życia pisarza, ale pokazuje go na tle funkcjonującej filozofii, zasad moralnych i obyczajowości a także norm kulturowych. Bardzo zręcznie pokazuje Pan mgr Kozak jak postawy Horatio Alger mogły zbliżyć go do literackich projekcji rzeczywistości odbiegającej od obowiązujących norm społecznych.

W rozdziale trzecim, Autor realizuje raczej implikacje zawarte w tytule swojej dysertacji. Omawia w zasadzie prawdy i fałszy związane z mitem jaki wytworzył się w życiu wokół pisarza, sugeruje także ewentualną genezę mitycznego spojrzenia twórcy. Przesuwa to punkt ciężkości od spojrzenia na mitologiczno-archetypiczną wymowę samych utworów w kierunku pisarza i jego społeczno-kulturowego osadzenia, jak i interpretacji postaci twórcy przez współczesnych.

Nie rezygnowałabym jednak z interesującego i dobrze napisanego rozdziału a proponowałabym Autorowi poszerzyć instrumentarium o potoczną koncepcję mitu, po to by bardziej precyzyjnie przedstawiać różne poziomy dyskursu związanego z mitem, jakie przewijają się w rozprawie.

W części analitycznej znowu zmierzył się Autor z karkołomnym zadaniem opisanie ponad setki utworów by pokazać ich mityczno-archetypiczny charakter. Ponieważ Horatio Alger w zasadzie powtarzał w kolejnych utworach formułę wypracowaną w najwcześniejszych utworach, sytuację można byłoby, zdaniem recenzenta, opanować przedstawiając na początku rozważań analitycznych analizę jednego wybranego utworu, jednak analizę spójną, całościowo pokazującą świat fikcji w jego powierzchownej warstwie, nie realistyczny, chociaż przecież zakotwiczony poniekąd w realiach współczesnej pisarzowi Ameryki. Dalej, by nadać rozważaniom tak bardzo potrzebną spójność naukowej argumentacji pokazałabym na podstawie tejże powieści proces mitologizacji. Pan mgr Kozak doskonale ten proces rozumie i w poszczególnych fragmentach rozważań zręcznie go opisuje, ale na jednostkowych przykładach, które można znaleźć w wielu powieściach tego autora, gdyż jak podkreślałam, powtarzają one praktycznie ten sam schemat. Analiza wybranej powieści zawierałaby zapewne precyzyjne określenie gatunku. W chwili obecnej, Autor rozprawy dość swobodnie powołuje się na tradycje romansu czy baśni.

W kontekście jednostkowej analizy o wiele efektywniej zafunkcjonowałyby świetne fragmenty poświęcone postaci Trickstera czy wybrane archetypy miasta, podróży, powrotu

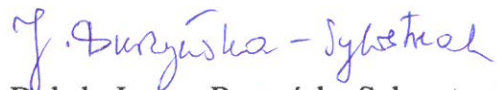
do domu, labiryntu i wiele innych, które Autor świetnie wyselekcjonował i opisał. Chciałabym bardzo mocno podkreślić kompetencję Pana mgr Kozaka widoczną w opisach poszczególnych archetypów, Jego wiedzę, wrażliwość czytelniczą, promowanie kultu tradycji. Spostrzeżenia czynione przez Autora są bardzo wnikliwe i adekwatnie oddają specyfikę utworów. Z przyjemnością stwierdzam, że ma On duży talent interpretacyjny. Nie jestem jednak zwolenniczką patrzenia na utwór przez pryzmat jego twórcy, co czyni doktorant. O wiele korzystniej byłoby spojrzeć na utwór przez pryzmat jego własnej intencjonalności językowej i interakcji między nią a odbiorcą, a więc przyjrzeć się procesowi mitologizacji.

Walory pracy sprawiają, że należy ją kontynuować, życzę więc Autorowi dalszej przygody intelektualnej w spotkaniu z fenomenem Horatio Alger. Radzę jednak narzucić sobie bardziej rygorystyczne zasady naukowej argumentacji, spójnej, logicznie rozwijającej się i prowadzącej do konkretnych wniosków. Mimo bogactwa niezwykle wnikliwych i zręcznie wyrażonych obserwacji w obecnej wersji praca pozbawiona jest wniosków, została bowiem napisana raczej w tradycji anglosaskiej krytyki. Sądzę, że naukowa argumentacja wyparłaby zbyt ogólny tytuł *Horatio Alger, mit i kultura amerykańska* na rzecz czegoś bliższego koncepcji wyrażonej w hipotezie pracy.

Niestety, praca nie spełnia podstawowych norm edytorskich, aczkolwiek, w większości wypadków, byłyby one bardzo łatwe do wprowadzenia. Nie stosuje się Autor do żadnego konkretnego Style Sheet, a w pracy panuje daleko posunięta dowolność. Przypisy w tekście zawierają lub nie tytuł utworu, pisany czasami w skrócie, czasami w pełnym brzmieniu. W analitycznej części pracy to samo nazwisko pojawia się w zapowiedzi cytatu i potem w przypisie, bez roku wydania i bez numeru strony. Bardzo rzadko pojawiają się daty wydań z których korzystał. Przypisy w wersji jaką otrzymałam przypominają raczej prywatne notatki. Pomijając roboczą formę, znalazłam przypadki w bibliografii dwóch czy nawet trzech publikacji tego samego autora (np. Hillman), przy czym nie wiadomo było do której przypis się odnosi.

Podobnie zastrzeżenia budzi sposób cytowania fragmentów przekraczających trzy linijki tekstu. Czasami znajdują się one w tekście, kiedy indziej zostają, co jest prawidłowe, wyróżnione z kontekstu. W niektórych przypadkach czcionka jest pomniejszona do 11, w innych nie. Czasem przypisy wyróżnione z kontekstu znajdują się w podwójnych cudzysłowach, czasem cytat jest wprowadzony prawidłowo, tzn. bez cudzysłowu..

Reasumując, przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr Roberta Kozaka ma wiele walorów, które wyeksponowałam w recenzji: Autor zmierzył się z trudnym i bardzo obszernym tematem i wykazał się świetną znajomością i kompetencją analityczną, bardzo adekwatnie postawił hipotezę. Walory te zaważyły o ocenie. Z przyjemnością stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgr Roberta Kozaka spełnia wymogi stawiane tego typu pracom i postuluję dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab. Joanna Burzyńska-Sylwestrzak

Gdynia 27 09 2020